

## **Głos Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach w sprawie ataków medialnych na Polski Związek Działkowców**

Każdy z nas, obecnych w dniu 14.03.2017r. na plenarnym posiedzeniu Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego Polskiego Związku Działkowców w Kielcach, uprawia swą działkę w ROD z wielkim oddaniem i przywiązaniem. Jednocześnie jesteśmy również aktywnymi działaczami stowarzyszenia Polski Związek Działkowców. Jedna i druga praca to rodzaj pasji, którą trzeba lubić i poświęcać jej wiele czasu, wysiłku i energii. Zazwyczaj przynosi ona wiele satysfakcji. Czasem jednak jest to praca niewdzięczna - tak jak pogoda może nie sprzyjać efektywnej uprawie czy wypoczynkowi na działce, tak i złe słowo może podciąć skrzydła do dalszego działania w stowarzyszeniu...

Tak właśnie podciąć skrzydła działaczom i członkom organów Polskiego Związku Działkowców próbowano niedawno m.in. w programie "Magazyn Ekspresu Reporterów", wyemitowanym w TVP 2. Program ten znakomicie wpisał się w cały szereg podobnych mu sensacyjnych formatów na temat ogrodnictwa działkowego, dla których nadrzędnym celem z całą pewnością nie jest prawda i obiektywizm. Przedstawiona w „Ekspresie reporterów” historia konfliktu pomiędzy grupką kilku działkowców a członkami zarządu ROD nakreślona została w taki sposób, by widz nie dowiedział się na czym polegała istota sporu. Ciężko więc w ogóle odnieść się do merytorycznej strony reportażu, która dotyczyła niewyjaśnionej kwestii pożaru Domu Działkowca, braku altany na działce Prezesa czy cywilnych procesów wytoczonych przeciwko członkom zarządu, które nie miały nic wspólnego z działalnością stowarzyszenia Polski Związek Działkowców, a były wynikiem prywatnych antypatii uczestniczących w nich osób. Nie wyjaśniono dlaczego z trojgiem bohaterów reportażu rozwiązano umowy dzierżawy działkowej. Nie wskazano również, że w świetle ustawy o ROD możliwe jest to jedynie w przypadku uporczywego łamania przez działkowca przepisów prawa czy zasad współżycia społecznego. Wszystkie wątki materiału, choć same w sobie niejasne i chaotyczne, stały się jednak znakomitym pretekstem do ataku na PZD – całe stowarzyszenie liczące milion członków.

Niezwykle przykre jest, że w Telewizji Publicznej, której przyświeca przecież programowa misja, pojawiają się tego typu reportaże. Celowo, bezwzględnie i z pominięciem jakichkolwiek zasad rzetelności dziennikarskiej zmontowano materiał, który uderzył w całe środowisko działkowców aktywnie uczestniczących w życiu i funkcjonowaniu PZD. Członkowie organów Związku sprowadzeni zostali do roli manipulatorów realizujących swoje interesy "państwa w państwie". Osoby, które na co dzień bezinteresownie poświęcają swój czas i angażują się dla dobra rodzinnych ogrodów działkowych nazwani zostali kłamcami. "To nie są działkowcy, to są działacze!" - grzmiała pogardliwie po emisji reportażu Senator Linia Staroń – doskonale znana polskim działkowcom jako zagorzały przeciwnik tradycyjnej idei ROD, a wtórował jej gospodarz programu. Jak określić podobny styl wypowiedzi? Jak się do niego odnieść?



Polski Związek Działkowców jest jednym z ulubionych celów ataków medialnych. Oczywiście nietrudno zgadnąć dlaczego. Organizacja, która od wielu lat aktywnie działa na rzecz rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych, silna i solidarna, potrafiąca bronić praw swoich i swoich członków - jest solą w oku środowisk mających zupełnie odmienne zapatrywanie na tereny ROD. Środowiska te zrobią wszystko i posuną się do najbardziej bezpardonowych ruchów i działań, aby oczernić nasze stowarzyszenie i przedstawić je w złym świetle, najchętniej zaś podnoszą hasła komunistycznej spuścizny PZD. Wszystko to jest dla tysięcy osób niezwykle krzywdzące.

Media muszą mieć jednak świadomość, że członkowie PZD nie są bezradni. Nie będziemy załamywać rąk i ze spuszczonej głowami wysłuchiwać kalumni płynących w naszą stronę. Niejednokrotnie pokazaliśmy już, że jedność naszego stowarzyszenia pozwala nam realizować cele niezbędne dla rozwoju ROD oraz obrony praw działkowców. Zawsze będziemy stawać w obronie naszego dobrego imienia oraz wymagać szacunku dla ROD i całej idei ogrodnictwa działkowego, która obchodzi w tym roku 120-lecie istnienia - trwa więc o wiele dłużej niż TVP oraz inne media, które tak chętnie ją szkalują.

**Członkowie Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego  
Polskiego Związku Działkowców w Kielcach**  
(podpisy w załączeniu)



Lista podpisów pod „Głosem Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach w sprawie ataków medialnych na Polski Związek Działkowców”, Kielce dn. 14.03.2017r.:

L.p.	Imię i nazwisko	Nazwa ROD
1.	Zdzisław Płun	ROD Elektryk OSTROWIEC ŚW
2.	STANISŁAWA GUDZELAK	ROD ŻEROMSKIEGO OSTROWIEC ŚW
3.	Lucyna Zyga	ROD „RELAKS” OSTROWIEC ŚW
4.	Nowodm Bogdan	ROD „RELAKS” w Ostrowcu Św.
5.	JOZEF REKAS	ROD IM. T. KOŚCIELISZKI SANDOMIERZ
6.	Wiesław Kaminiski	ROD im. S. Żeromskiego Kielce
7.	Przemysław Kucaga	ROD „Kadzielnia”
8.	Niewie Anna	PZD skok skm J
9.	Cholewicki Wiesław	ROD Ożarów Orla
10.	Orzechowski Andrzej	ROD „Ożarów” Ożarów
11.	Wiesław Gacek	ROD Niezapominajka w Buszku
12.	Zobisław Switek	ROD „KAWA” Opole
13.	Adam Sroczynski	ROD „Prylaczka” Staszów
14.	Jolanta Jędrzejko	ROD „Gromada” Kielce
15.	Wacław Szary	ROD „Gromada” Kielce
16.	Kaminiski Ryszard	ROD KOLEJARZ Kielce
17.	Stanisław Szostek	ROD „Malina” K, ŚW
18.	Edward Gelas	ROD „Spotem”
19.	Getche Kazimiera	ROD „Malina”